

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI REGULAMINOWEJ,
SPRAW POSELSKICH
I IMMUNITETOWYCH
(NR 44)
z dnia 5 lipca 2017 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 44)

5 lipca 2017 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek oskarżycieli prywatnych: Mariusza Witczaka, Jana Grabca i Marcina Kierwińskiego reprezentowanych przez radcę prawnego Michała Paprockiego, z dnia 7 marca 2017 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Bartosza Kownackiego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Radosław Gładysz** adwokat oraz **Dariusz Pietruszka** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Szymańska** i **Paulina Gabor** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech**, **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów, członków komisji regulaminowej. Witam przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Witam przedstawicieli Kancelarii Radcowskiej Chmaj i Wspólnicy, pana Michała Paprockiego...

Adwokat Radosław Gładysz:

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący. Radosław Gładysz. Ze względu na to, że pan mecenas jest nieobecny, pokrzywdzeni umocowali mnie bezpośrednio do reprezentowania ich w dniu dzisiejszym.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Rozumiem. Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że porządek naszego posiedzenia został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę. Przechodzimy zatem do jego realizacji.

Przypominam, że Komisja zajmowała się już sprawą wniosku na 40 posiedzeniu w dniu 24 maja br. Marszałek Sejmu prosił Komisję o odpowiedź na pytanie, czy wniosek jest poprawnie sporządzony, czy posła Bartosza Kownackiego chroni w tej sprawie immunitet materialny, czy też występował na posiedzeniu Sejmu jako minister i w związku z tym takiej ochrony nie posiada.

Po dyskusji Komisja stwierdziła, że bardzo trudno jest rozgraniczyć wypowiedź posła ministra na posiedzeniu Sejmu dzieląc ją na tę część, w której głos zabierał jako poseł i tę część zarezerwowaną dla ministra. Dlatego też Komisja uznała, iż w zakres ochrony immunitetowej posła, wynikającej z art. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, pełniącego jednocześnie funkcję ministra, wchodzi również jego wystąpienie na posiedzeniu Sejmu.

W związku z naszą opinią marszałek Sejmu w dniu 30 maja br. ponownie skierował wniosek do Komisji w celu rozpatrzenia.

Wobec powyższego proszę o przedstawienie wniosku przez przedstawiciela wnioskodawców. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Adwokat Radosław Gładysz:

Szanowna Komisjo, zdarzenie, które będziemy rozstrzygać, a które analizujemy, miało miejsce w dniu 23 lutego br. Tak naprawdę dotyczyło informacji bieżącej. W trakcie tej informacji bieżącej oskarżony pan poseł Kownacki, w sposób nie do końca zbieżny i funkcjonalnie związany z tematem wcześniejszej wypowiedzi, określił pokrzywdzonych w taki oto sposób, że zarzucił im kłamstwo, zarzucił im hipokryzję, a oprócz tego pomówił ich o taką właściwość, która może ich narazić na utratę zaufania. Tą właściwością jest popełnienie przestępstwa; popełnienie przestępstwa spowodowania katastrofy w ruchu lotniczym, a bezpośrednio stwierdził, iż ma się krew na rękach, krew 96 ludzi.

Otóż, w odpowiedzi, albo broniąc swoich prawnie chronionych praw do ochrony czci, w znaczeniu wewnętrznym i zewnętrznym, czyli godności i dobrego imienia, pokrzywdzeni w osobie: Mariusza Witczaka, Jana Grabiec i Marcina Kierwińskiego w dniu kolejnym złożyli prywatny akt oskarżenia. Stoją oni bowiem na stanowisku, że zachowanie pana ministra, pana posła, w żaden sposób nie jest tutaj bronione przez immunitet w znaczeniu materialnym, ponieważ wypowiedź ta nie ma funkcjonalnej zbieżności z wykonywaniem mandatu. W żaden sposób nie łączy się z obowiązkami posła, a w związku z tym wnoszą oni do marszałka Sejmu wnioski o uchylenie immunitetu, a zarazem wnoszą do Wysokiej Komisji, aby ta zarekomendowała uchylenie tego immunitetu w znaczeniu formalnym.

Wychodzą oni bowiem z założenia, że immunitet jest tak naprawdę instytucją, która nie powinna gwarantować bezkarności. Z tego też względu każda osoba, czy to poseł, czy minister, czy nawet adwokat w trakcie wykonywania zawodu nie powinien korzystać z tego immunitetu w taki sposób, żeby realizować swoje partykularne interesy. Uważają oni bowiem wszyscy, że wszyscy tutaj zgromadzeni, mówiąc o całym gmachu Sejmu, są wobec prawa równi, tak samo jak posłowie, tak samo jak pracownicy, tak samo jak inni mieszkańcy naszego kochanego kraju, że tak powiem. W związku z tym każdy z nich, czy to poseł, czy nie poseł, powinien odpowiadać przed wymiarem sprawiedliwości za swoje działania i swoje czyny, czy zaniechania. Odpowiedzialność ta nie powinna być w żaden sposób ograniczona, a jeżeli mamy wątpliwość co do tego, czy ten immunitet obejmuje te działania lub zaniechanie, to powinniśmy pamiętać o tym, że immunitet jest wyjątkiem od reguły, którą jest odpowiedzialność wobec prawa.

W związku z tym, szanowna Komisjo, reprezentując interes wnioskodawców, wnoszę o to, żeby Komisja jednak zarekomendowała Sejmowi uchylenie tego immunitetu. Wydaje mi się bowiem, że każdy z nas zdaje sobie sprawę z tego, iż nie chcemy, aby w życiu i w komunikacji bieżącej, w życiu publicznym istniały takie wydarzenia, by nikt innej osobie nie zarzucał takiej właściwości jak popełnianie przestępstw, bo chcemy, by te działania zostały wyrugowane z życia publicznego. A jeżeli Komisja uważa, że to działanie było dozwolone, istniało w ramach regularnej wojny, czy walki, czy dopuszczalne było z punktu widzenia zasad, które rządzą tutaj naszym życiem, to Komisjo uchylmy ten immunitet i pozwólmy sądom powszechnym orzekać w tej sprawie, jeżeli wszystko jest, że tak powiem, OK. I to tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Bartosz Kownacki jest dzisiaj nieobecny. Mam pytanie do sekretariatu. Czy pan poseł został poinformowany w trybie określonym regulaminem?

Sekretarz Komisji Jolanta Szymańska:

Tak.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Mam jeszcze pytanie do przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę o opinię, czy możemy procedować dalej pod nieobecność pana ministra, pana posła Kownackiego?

Legislator Piotr Podczaski:

Wydaje nam się, że nie ma tutaj żadnych przeszkód, żebyśmy procedowali dalej pod nieobecność pana posła. Natomiast chciałem zwrócić uwagę na pewne zwyczaje, które Komisja przyjęła w swoim procedowaniu. Mianowicie, ten zwyczaj polegał na tym, że jednak Komisja chciała, aby poseł, którego wniosek dotyczy, był obecny w trakcie rozpatry-

wania dotyczącego go wniosku. Często więc zdarzało się przekładać posiedzenia, jeżeli w świadomości Komisji była niemożliwość uczestniczenia posła w takim posiedzeniu. Natomiast zależy to tylko i wyłącznie od woli Komisji, czy będzie ona obradowała bez obecności pana posła, czy przełoży posiedzenie i na tę obecność poczeka.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję nad tym punktem. Bardzo proszę, zgłasza się pan przewodniczący.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, oczywiście w dyskusji politycznej zdarzają się mocne słowa. Czasami wypowiedziane są one celowo, a czasami w ferworze dyskusji. Każdemu z nas się pewnie zdarzają. Też pewnie każdy z nas się zgadza, że akurat wystąpienie na mównicy sejmowej powinno być tą czynnością, przede wszystkim tą, dla której funkcjonuje immunitet parlamentarny, która powinna umożliwić nieskrępowaną wypowiedź parlamentarzystom. Natomiast słowa: „krew na rękach” nawet, jeżeli jest to metafora, to jest to metafora bardzo daleko idąca. Jest to bardzo duże oskarżenie rzucone wobec trójki parlamentarzystów.

Pamiętam tę dyskusję. Wówczas byłem na sali sejmowej i oczywiście mogę mówić tylko i wyłącznie o swoich wrażeniach. Nie mogę o to zapytać pana posła, pana ministra Kownackiego, ale miałem wrażenie, że te słowa: „krew na rękach” to były słowa, to była fraza, z którą pan minister wchodził na mównicę, którą chciał użyć, która nie powstała w jego głowie spontanicznie. Było to w trakcie dyskusji na temat wykorzystywania samolotów do przewozów tzw. VIP-ów. Był to temat zapewne niewygodny dla pana ministra. Miałem wrażenie, że to stwierdzenie, ta fraza miała przykryć całą tę dyskusję. Ona miała w świadomości pozostać po tej dyskusji. Ona miała być tym lejtmotywem w mediach funkcjonującym przez kilka dni. To moje przekonanie akurat świadczy o tym, że jednak takie świadome oskarżenie, świadomość insynuacji, świadomy zarzut nie powinno zakończyć się na decyzji o nieuchylaniu immunitetu, ale powinno trafić pod ocenę sądu, który podejmie decyzję, czy ta wypowiedź zasługuje na odpowiedzialność, czy nie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zatem zamykam dyskusję.

Zgodnie z art. 6 ust. 5 regulaminu komisji regulaminowej proszę wszystkich zaproszonych gości i posłów spoza składu Komisji o opuszczenie sali na czas podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia lub odrzucenia wniosku.

Proszę o zgłaszanie rekomendacji. Zatem, jako przewodniczący, zgłaszam wniosek o odrzucenie wniosku złożonego przez przedstawiciela wnioskodawców, czyli przez przedstawiciela Kancelarii Radcowskiej Chmaj i Wspólnicy.

Może dokładnie to sformułuję, a więc: postuluję o to, aby Komisja zgodnie z art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora przedłożyła Wysokiemu Sejmowi propozycję odrzucenia wniosku oskarżycieli prywatnych: Mariusza Witczaka, Jana Grabca i Marcina Kierwińskiego o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Bartosza Kownackiego. Tak brzmi wniosek.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie? (7) Kto jest przeciwny? (1) Kto się wstrzymał? (2).

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja podjęła decyzję o odrzuceniu wniosku. W związku z koniecznością przedstawienia przez Komisję sprawozdania Wysokiemu Sejmowi zobowiązani jesteśmy do wyznaczenia posła sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie kandydatur.

Proponuję pana posła Matusiewicza.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie ma. Zatem Komisja przyjęła kandydaturę pana posła Matusiewicza. Dziękuję.

Proszę o poproszenie osób na salę.

Informuję, że Komisja przedłoży Wysokiemu Sejmowi propozycję odrzucenia wniosku oskarżycieli prywatnych: Mariusza Witczaka, Jana Grabca i Marcina Kierwińskiego o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Bartosza Kownackiego.

Informuję jednocześnie, że wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Zatem zamykam posiedzenie. Dziękuję.